

GŁOS



1 (7) STYCZEŃ 1993

KOLNEŃSKI

informacja miejska



Z przewodniczącym
Rady Miasta Kolna
mgr inż. Jerzym STASZKIEWICZEM
rozmawia Franciszek Jurczenia

Przewodniczy Pan Radzie Miasta wybranej w lutym ubiegłego roku. Również przed podziałem na gminę miejską i wiejską kierował Pan jej pracami. Co zyskało Kolno na tym podziale?

- Radzie Miejskiej przewodniczę od powstania samorządów lokalnych. Do lutego ub. roku była to wspólna rada dla miasta i gminy Kolno. Do zaakceptowanego przez Radę Ministrów podziału dążyli głównie mieszkańcy niektórych wsi i reprezentujący ich radni.

Dzisiaj trudno jednoznacznie stwierdzić, kto zyskał, a kto stracił. Np. wydatki na cele komunalne w mieście są teraz wyższe niż przed podziałem. Można też powiedzieć, że na tej operacji zyskało kilkanaście osób uzyskując nowe, często lepsze miejsca pracy.

Proszę o przybliżenie działań, które podjęła w ub. roku Rada.

- Pracujemy w oparciu o program działania na lata 1992-1994 przyjęty po konsultacjach ze społeczeństwem. (Był prezentowany w nr 3 i 4 „Głosu Kolneńskiego”). Na tej podstawie m.in. opracowywany jest każdego roku plan pracy.

W 1992 roku Rada zbierała się ośmiokrotnie podejmując ważne zagadnienia dotyczą-

ce miasta m.in. ustanawiała przepisy prawa miejscowego, dokonała analizy stanu bezrobocia i jego przyczyn, często omawiano sprawy dotyczące realizacji budżetu itp.

Muszę podkreślić, że wykonano już szereg zadań szczegółowo określonych we wspomnianym wyżej programie. I tak:

- wyremontowano ulice: Łabno Duże, Kopernika i Okrzei,

- zmodernizowano nawierzchnię na ulicy Łąkowej,

- rozpoczęto modernizację ciągu pieszego pomiędzy ulicami Marii Konopnickiej i 11-go Listopada,

- doprowadzono ciepłą wodę do 220 mieszkań administrowanych przez MPGIM w obrębie ulic 11-go Listopada, Sikorskiego i Bursy Miedzyszkolnej,

- kontynuowano budowę szkoły podstawowej nr 3,

- zlecono opracowanie planu przestrzennego pod budownictwo jednorodzinne przy ul. Wojska Polskiego (za szpitalem),

- zmodernizowano grób żołnierzy poległych w 1920 roku pod Lemanem.

Dużym wysiłkiem, zgodnie z potrzebami społecznymi, utrzymuje się wszystkie przedszkola i grupę żłobkową. Realizowane są też inne drobniejsze zadania.

Nie widać w Kolnie wyraźnych działań służących ochronie środowiska. Zlikwidowano słynny „bioblok”, nie widać początku budowy oczyszczalni...

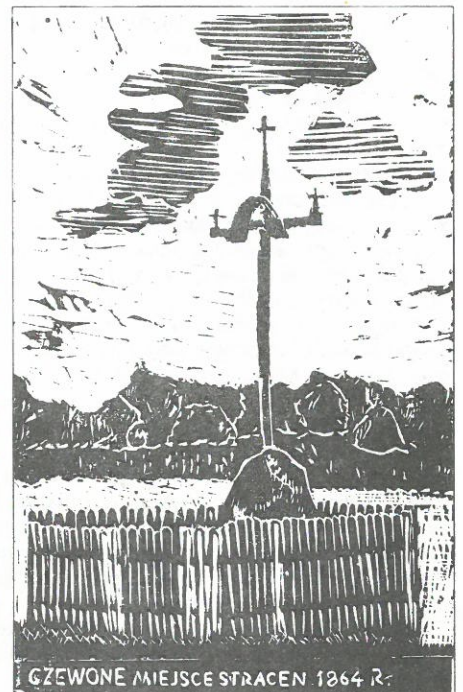
- Stwierdzenie to odbiega nieco od prawdy. Bioblok został rzeczywiście rozebrany, gdyż był pobudowany w centrum miasta i z tego tytułu był niezwykle uciążliwy dla jego mieszkańców, podobnie jak i osadniki przy ulicy Wojska Polskiego. Pod budowę oczyszczalni zakupiono grunty, trwają rozmowy z ewentualnym przyszłym wykonawcą. Wiadomo, że miasto nie udźwignie samo kosztów budowy, które przekroczą roczny budżet miasta. Trze-

MIEJSCE STRACEN 1864 W CZERWONEM

Powstanie styczniowe ma bogatą historię. Polacy swoim bohaterskim zrywem jeszcze raz udowodnili umiłowanie wolności i niepodległości. W okolicach Kolna jest sporo mogił, pomników czy krzyży związanych z bohaterami 1863 roku.

Koło wsi Czerwone wzniesiono skromny pomnik na miejscu stracenia trzech powstańców, mieszkańców tejże wsi - Bernarda Kajki, Stodupa i Stanisława Banacha.

cd. na str. 2



GZEWONE MIEJSCE STRACEN 1864 R.

cd. na str. 2

Grafika: Maria Gawrysiuk



Przewodniczącym Zarządu Oddziału Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów wybrano Jana **Truszkowskiego**, uprzednio wieloletniego nauczyciela Liceum Ogólnokształcącego. Skarbnikiem, a jednocześnie prowadzącym wszystkie sprawy kancelaryjne, jest **Aleksander Trzciński**.

Walne zebranie koła terenowego Polskiego Związku Niewidomych w Kolnie na przewodniczącego swojego zarządu wybrało **Zofię Nerko**, zaś obowiązki sekretarza powierzyło **Amelii Szymczyk**.



(jf)

MIEJSCE STRACEN...

c.d. ze str. 1

Władze carskie po upadku powstania udowodniły im wykonanie wyroku śmierci przez powieszenie na donosicielach **Józefie Piwońskim** i **Gizie**. Na mocy wyroku, wykonanego przez oddział żandarmerii, zwany „Zandarmerią wieszającą”, powstańcy z Czerwonego zostali powieszani.

Z raportu wojennego naczelnika kolneńskiego „uczastka”, dowiadujemy się o licznych wyrokach śmierci, wykonywanych przez powstańców na donosicielach i szpiclach w tym okręgu. I tak: w Kolnie powieszono **Leopolda Rogińskiego** i żołnierza rosyjskiego **Afonasjewa Bagańskiego**, w Czerwonym **Tomasza Zajackowskiego**, w **Koźle Katarzynę Koział**, w **Nowej Rudzie Tomasza Malczyka**, w **Ksebkach Pawła Paca**, w **Szablakach Piotra Łazarczyka**, w **Serafinie Jana Krzysznowskiego**, w **Lemanie Marianna** i **Karolinę Germanowskich**, w **Gawrychach** powieszono **Jana Zaborowskiego**, **Jana Bandzuka** i **Mikołaja Baranowskiego**, w **Turośli Marcina Jurczaka**, **Mariana Grabka** i **Józefa Popielarczyka**. Podejrzany o wykonanie wyroku na **Karolinie** i **Marianie Germanowskich**, **Jakub Banach** został przez Rosjan zesłany na Sybir.

Pomnik k/Czerwonego stanowi wysoki, żelazny krzyż umieszczony na kamiennym cokole. Szczyt jego wieńczy trzy mniejsze krzyże.

W dowód pamięci miejsce straceń jest ogrodzone i starannie utrzymywane.

(S.Ch.)

c.d. ze str. 1

ba więc szukać źródeł jej kredytowania, bo- wiem oczyszczalnia to przyszłość miasta. Podejmowane są starania o budowę kanału ciepłowniczego wzdłuż ulicy **Wojska Polskiego**, co pozwoli na likwidację kilku kotłowni lokalnych, a więc ochronę środowiska naturalnego.

Wymienił Pan szereg przedsięwzięć, które dotyczą głównie infrastruktury komunalnej miasta. Nie widać tu działań mających na celu ożywienie jego gospodarczych funkcji. Na ulicach Kolna coraz więcej snujących się bez zajęcia ludzi. Są to niewątpliwie bezrobotni. Jakie czynione są starania, by zmienić ten, bardzo szkodliwy stan?

– To prawda. Bezrobocie jest zimą tego miasta. Podejmowane są różne, ale nie zawsze skuteczne, próby jego złagodzenia. M.in. Burmistrz Miasta kilkakrotnie spotykał się z biznesmenami z zachodu oferując im pomieszczenia, fachowców, pomoc w rozwinięciu biznesu. Jednak, jak dotychczas działania te nie przynoszą żadnych efektów. Rozwój miasta hamuje m.in. brak oczyszczalni ścieków. Można też powiedzieć, że rozwojowi nie sprzyja brak małych zakładów wytwórczych i o ich właśnie powstanie winny być czynione skuteczniejsze zabiegi.

W mieście organizowane były roboty publiczne i interwencyjne, ale są to tylko środki w małym stopniu łagodzące skutki, nie zaś przeciwdziałające ich powstawaniu.

Na br. przygotowywany jest duży front robót publicznych, które ruszą od kwietnia. Myślę, że po sprzedaży „Kolniani” znajdzie tam pracę kilkanaście osób, tak też powinno być po sfinalizowaniu sprzedaży „Moreny”.

Współpracujemy ściśle z Rejonowym Biurem Pracy, które moim zdaniem dysponuje dużymi środkami finansowymi. Rzecz w tym, by tylko efektywnie je wykorzystać. I to jest naszą wspólną troską.

Kolno dopomina się o uznanie swojego rejonu za szczególnie zagrożone bezrobociem strukturalnym. Rada Ministrów nie uwzględniła wniosków Rady i Zarządu Miasta oraz NSZZ „Solidarność”. Jak powinna, zdaniem Pana, wyglądać polityka Państwa wobec bezrobocia, nie tylko w Kolnie?

– Czynnikiem wspólnie wiele starań, by taki status uzyskać. Stało się inaczej. Sprawy te były wyjaśniane szczegółowo w poszczególnych numerach „Głosu Kolneńskiego”, więc nie będę do nich wracał.

Jezeli zaś chodzi o politykę Państwa wobec bezrobocia, to widzę przede wszystkim inne rozwiązania w dwóch płaszczyznach. Po pierwsze prywatyzacja powinna być prowadzona w nieco inny sposób. Rokujące nadzieje na przetrwanie i rozwój zakłady nie powinny być sprzedawane byle oferentowi, a przekazywane w ręce pracowników. Nie bulwersowałoby to społeczeństwa jak np. słynna sprawa „Wedla”. Po drugie, przyznawanie statusu rejonów szczególnie zagrożonych bezrobociem strukturalnym powinno dotyczyć konkretnych gmin, a nie rejonów. Potrzeba też w tym względzie zastosować bardziej czytelne kryteria przydziału.

Kolno to miasto, z którego co czwarta osoba była w Stanach. A jednak nie widać zarobionych tam dolarów. Czy prywatni inwestorzy mogliby przyczynić się do wyjścia miasta z dołka gospodarczego? Czego, oprócz pieniędzy, potrzebowałoby miasto, by poddźwignąć je z recesji?

– Czy co czwarta osoba z Kolna była w Ameryce, tego nie mogę stwierdzić. Na pewno jest w mieście taki obiegowy podział: na tych, którzy już byli, tych, co są aktualnie i tych, którzy będą w USA. Prawdą jest, że rzeczywiście nie widać na zewnątrz zarobionych tam dolarów. Kilka osób zainwestowało w handel i to wszystko. Nikt nie inwestuje w wytwórczość. Dotyczy to też tych, którzy nie byli w Ameryce, a dysponują dużymi pieniędzmi.

Myślę, że oprócz środków finansowych, jeszcze bardziej potrzebni są ludzie odważni, którzy potrafiliby otworzyć biznes i tym samym zachęcić innych. Przyniosłoby to miastu nowe miejsca pracy i korzyści materialne.

Panuje powszechne przekonanie, że Rząd spycha na barki samorządu trudne i kłopotliwe problemy. Przedszkola, opieka społeczna, niebawem oświata...

– To nie tylko przekonanie, ale i rzeczywistość. Np. czerwcowa decyzja Ministerstwa Edukacji Narodowej o podwyższeniu płac nauczycielom, w tym nauczycielom przedszkoli, obciążała budżety gmin i podjęta była bez konsultacji z tymi gminami. Trzeba było zrezygnować z innych wydatków, ażeby ponieść koszty odgórnych zarządzeń.

Od 1 stycznia br. całość opieki społecznej sprawowanej dotychczas przez PCK, PKPS musiało przejąć miasto, a jednocześnie Minister Finansów zmniejszyła subwencję o ponad 1 miliard złotych.

Stąd ogromne kłopoty z opracowaniem budżetu. Skromne potrzeby określono na około 20 miliardów, a dochody wynoszą 14 miliardów złotych.

A jak układa się Panu współpraca z Burmistrzem Miasta i kierowaną przez niego administracją?

– Uważam, że współpraca z Burmistrzem Miasta układa się dość dobrze. Występujące problemy rozwiązujemy na bieżąco. Spotykamy się minimum raz w tygodniu, najczęściej we środę, kiedy przyjmują również wyborców. Nie mogę narzekać na współpracę z pracownikami urzędu. Potrzebne mi informacje czy materiały otrzymuję niemal natychmiast. O pracownikach urzędu mogę wyrazić się tylko pozytywnie.

Co najbardziej przeszkadza Panu w pracy?

– Niespójne przepisy zawarte w ustawie samorządowej. Nie rozwiązuje ona jasno szeregu spraw. Chociażby trudności z komunalizacją mienia Skarbu Państwa czy wspólna zależność z jednostkami spółdzielczymi. Wiele jest skarg na ich funkcjonowanie. Jako radni nie możemy nic zmienić, gdyż ustawa nie przewiduje żadnych powiązań Rady Miasta z jednostkami spółdzielczymi czy zakładami pracy.

A co chciałby Pan przekazać swoim wyborcom, mieszkańcom Kolna?

– Pragnę zapewnić, że radni i ja, jako przewodniczący, zrobimy wszystko, aby pieniądze, którymi dysponujemy, nie zostały zmarnowane, a przeznaczone na dalszy rozwój miasta.

Korzystając z okazji pragnę swoim wyborcom i wszystkim mieszkańcom Kolna złożyć jak najlepsze życzenia noworoczne. Życzę dużo zdrowia i wszelkiej pomyślności w 1993 roku.

Dziękuję za rozmowę.

BUDŻET NA PRZETRWANIEZESTAWIENIE DOCHODÓW BUDŻETU
MIASTA KOLNO na 1993 rok

Obradująca w dniu 16 grudnia 1992 r. Rada Miasta przyjęła budżet na 1993 r. Zarówno w dochodach, jak i wydatkach przewiduje się wzrost o blisko trzy miliardy zł w porównaniu do budżetu roku ubiegłego.

Rozdysponowanie kwoty, która nawet w 50% nie pokrywa zgłoszonego przez poszczególne jednostki organizacyjne podporządkowane Radzie Miasta zapotrzebowania, nie było łatwe.

Jedynie Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej otrzymał postulowaną kwotę. Reszta dostała dużo, dużo mniej niż oczekiwała.

Jest to więc kompromis pomiędzy potrzebami a możliwościami. Śmiało można określić go jako budżet na przetrwanie, które nie pobudzi rozwoju gospodarczego miasta. Wszystko to w sumie nie napawa optymizmem.

Poniżej publikujemy załączniki do Uchwały Rady Miejskiej o dochodach i wydatkach budżetu w 1993 r.

Redakcja

Źródło dochodu	Plan na 1993 r.
Dochody ogółem	14.956.000,-
z tego:	
- podatek rolny od indywidualnych gospodarstw oraz od nieruchomości	141.254,-
- podatek od nieruchomości od osób prawnych	4.141.660,-
- podatek od nieruchomości od osób fizycznych	359.690,-
- podatek od środków transportu od osób prawnych	346.170,-
- podatek od środków transportu od osób fizycznych	872.190,-
- podatek od psów	2.000,-
- wpływy za świadectwa pochodzenia zwierząt	1.000,-
- opłaty lokalizacyjne	3.000,-
- wpływy z przetargów mieszkań i działek budowlanych	1.500.000,-
- wpływy z wieczystego użytkowania i dzierżawy	356.600,-
- wpływy z targowic i handlu obwoźnego	570.000,-
- dochody realizowane przez Urząd Miasta (czynsze, za sporządzenie testamentów, odbitki ksero i inne)	163.250,-
- odsetki bankowe (z PKO Kolno)	93.000,-
- podatek dochodowy (15% udziału) od osób fizycznych	485.000,-
- podatek od spadków i darowizn	25.000,-
- podatek dochodowy (5% udziału gmin) od osób prawnych i jednost. organ.	1.622.000,-
- wpływy z opłaty skarbowej	1.074.000,-
- dotacja na zadania zlecone administracji rządowej	234.000,-
- dotacje z Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej na utrzymanie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej	382.320,-
- dotacje na zasiłki stałe, okresowe i socjalne oraz mieszkaniowe z WOPS	1.122.085,-
- subwencja ogólna z budżetu Państwa	1.461.781,-

ZESTAWIENIE WYDATKÓW Z BUDŻETU MIASTA KOLNA na 1993 rok

(w tys. zł.)

Treść	kwota
„Gospodarka Komunalna” w tym m.in.	3.595.000,-
- dotacja dla Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Mieszkaniowej na częściowe pokrycie kosztów związanych z utrzymaniem zasobów mieszkaniowych	1.300.000,-
- oczyszczanie miasta, zmiatanie ulic i chodników oraz akcja zimowa	250.000,-
- konserwacja zieleni miejskiej	290.000,-
- bieżące utrzymanie i remonty dróg miejskich i chodników	850.000,-
- oświetlenie ulic	400.000,-
„Gospodarka mieszkaniowa oraz niematerialne usługi komunalne” w tym m.in.	2.048.000,-
- dofinansowanie zakończenia budowy „stanu zerowego” Szkoły Podstawowej Nr 3	1.000.000,-
- bieżące utrzymanie targowicy (utwardzenie placu, budowa pawilonów handlowych, budowa kanalizacji wodnej i burzowej)	346.000,-
„Oświata i wychowanie” (dotacja na utrzymanie przedszkoli)	2.600.000,-
„Kultura i sztuka” (dotacje wyrównawcze do utrzymania miejskich placówek kultury)	910.000,-
„Opieka społeczna”	2.046.673,-
- zasiłki stałe i okresowe	1.122.085,-
- bieżące utrzymanie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej	413.990,-
- zasiłki jednorazowe	164.500,-
- sfinansowanie wyżywienia dla osób niepełnosprawnych	146.322,-
- sfinansowanie usług opiekuńczych	199.776,-
„Kultura fizyczna i sport”	320.000,-
(na utrzymanie Stadionu Miejskiego, działalność sportową Klubu „Orzeł” i dofinansowanie masowych imprez sportowych)	
„Różna działalność”	365.545,-
z przeznaczeniem na:	
- bieżące utrzymanie obsługi Urzędu Miasta	177.877,-
- składka do budżetu Sejmiku Samorząd.	22.668,-
- dofinansowanie prac interwencyjnych i publicznych	150.000,-
- dotacja na działalność ZHP	15.000,-
„Administracja państwowa i samorządowa”	2.970.452,-
z przeznaczeniem na:	
- utrzymanie Rady Miejskiej i Zarządu	168.500,-
- bieżące utrzymanie administracji rządowej	440.000,-
- bieżące utrzymanie administracji samorządowej	2.351.952,-
„Różne rozliczenia” (rezerwa budżetowa)	150.330,-
OGÓŁEM WYDATKI	14.956.000

Encyklopedia bezrobotnego

Zmiany w przepisach!

W dniu 3 listopada 1992 r. weszła w życie kolejna, druga nowelizacja ustawy o zatrudnieniu i bezrobociu. Ogłoszona ona została w Dzienniku Ustaw Nr 78 z 20 października br. Nowelizacja wprowadziła kilka bardzo istotnych zmian dotyczących bezpośrednio osób bezrobotnych.

Dwie z tych zmian w sposób odmienny regulują warunki uzyskania statusu bezrobotnego.

W świetle przepisów ustawy przed nowelizacją, osobą bezrobotną była osoba, która - oprócz spełnienia innych wymogów (omówionych w „Głosie Kolneńskim” nr 2) nie uczyła się w szkole, z wyjątkiem szkół wieczorowych i zaocznych, o ile podjęła naukę w szkole wieczorowej lub zaocznej w okresie zatrudnienia. Oznaczało to, że osoba zarejestrowana w rejonowym biurze pracy mogła uczyć się w szkole wieczorowej lub zaocznej, nie tracąc jednocześnie statusu bezrobotnego, tylko w przypadku, gdy naukę w tej szkole podjęła w okresie wykonywania pracy. Takie uregulowanie prawne większości bezrobotnych (np. absolwentom) uniemożliwowało podjęcie kształcenia w systemie zaocznym lub wieczorowym. Obecna nowelizacja skreśliła z przepisu słowa: „o ile podjęła naukę w szkole wieczorowej lub zaocznej w okresie zatrudnienia”, co sprawiło, że od 3 listopada br. każdy bezrobotny może kształcić się w systemie wieczorowym lub zaocznym, bez względu na okres, w którym to kształcenie podjął, nie tracąc z tego tytułu statusu bezrobotnego.

Druga zmiana dotyczy bezrobotnych właścicieli gospodarstw rolnych. Przed nowelizacją osoba zarejestrowana w biurze pracy mogła być uznana za bezrobotną, jeśli ani ona ani jej małżonek nie była właścicielem lub posiadaczem (samoistnym lub zależnym) gospodarstwa rolnego o powierzchni użytków rolnych przekraczającej 1 ha przeliczeniowy. Nowelizacja z 3 listopada przesunęła górną granicę powierzchni gospodarstwa rolnego z 1 ha do 2 ha przeliczeniowych. W związku z tym osoby zarejestrowane w biurze pracy, a będące właścicielami lub posiadaczami gospodarstw rolnych o powierzchni ponad 1 ha przeliczeniowy, lecz nie przekraczający 2 ha przeliczeniowych, z dniem wejścia w życie nowelizacji, przestały być poszukującymi pracy, a stały się bezrobotnymi. Oczywiście sam fakt stania się bezrobotnym nie powoduje automatycznie naby-

cia uprawnień do zasiłku, jest natomiast tylko jednym z elementów procesu przyznawania tych uprawnień.

Dwie kolejne zmiany wprowadzone przez nowelizację, dotyczą pozazasiłkowych uprawnień bezrobotnych. Pierwsza reguluje zakres uprawnień do bezpłatnych świadczeń zdrowotnych. Otóż nowelizacja wprowadziła prawo do bezpłatnych świadczeń zakładów opieki zdrowotnej dla wszystkich bezrobotnych, dla których nie ma propozycji odpowiedniej pracy, przyuczenia do zawodu lub przekwalifikowania się, skierowania do prac interwencyjnych, robót publicznych lub na utworzone dodatkowo miejsce pracy. Świadczenia takie przysługują również członkom rodzin tych bezrobotnych. Jak więc widać - uprawnienia do bezpłatnych świadczeń zdrowotnych uniezależniono od uprawnień do zasiłku dla bezrobotnych - w poprzedniej regulacji prawnej tylko bezrobotni uprawnieni do zasiłku posiadali prawo do bezpłatnych świadczeń zdrowotnych.

Druga zmiana to zmiana ogromnie ważna w zakresie wyzwalania aktywności bezrobotnych. Zniosła ona mianowicie zasadę potrącania osiągniętego w danym miesiącu kalendarzowym dochodu z kwoty przysługującego zasiłku. Obecnie bezrobotnemu wolno (bez utraty prawa do zasiłku) osiągnąć w miesiącu kalendarzowym dochód nie przekraczający połowy najniższego wynagrodzenia (aktualnie do 675.000 zł), przy czym dochodu tego nie potrąca się z kwoty zasiłku, lecz zasiłek wypłaca się w pełnej wysokości. Osiągnięcie natomiast dochodu przekraczającego połowę najniższego wynagrodzenia, powoduje utratę prawa do zasiłku w miesiącu, w którym dochód taki nastąpił.

W następnym numerze przedstawione zostaną dalsze zmiany ustawy, które wydają się ważne dla bezrobotnych i warłe szerszego omówienia.

(AP)



WIERSZE

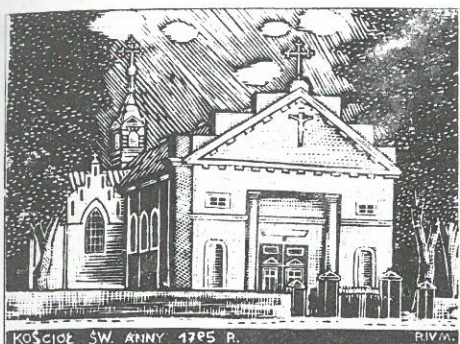
Jacka Furtaka

Kocham Cię:

Rzeka koniczyna kosie,
Gdy rosa okrywa jeszcze świat
I w mglistym poranku
Ty zanurzasz się w me zielone ciało.
Każde tve ciecie - pieści,
Każde uderzenie o kamień
Czuje jak i ty.
Gdy dajesz mi nowe życie
I zabierasz stare, przekwitłe
W naszej miłości przeszkadza
Nam tylko kosiarz,
Który kieruje twymi zapedami.
Przyjdź kiedyś samotnie,
Zacznij swój taniec miłości,
A ja przyrzekam ci
Że bede bardzo delikatna,
Na twym ostrzu nie będzie
Śladu naszej wspólnej zabawy.
Kocham Cie -
Odpowiedziała kosa - koniczynie.

Majowy, ciepły dzień,
Roznosi wonny zapach kwiatu,
Jabłonie, grusze, śliwy i
Te zielone kasztany
Łączą się zgodnie w jedna
Wspólna wszystkim im ciźbe,
I modły swe wnoszą do nieba
Prosząc o słońce, o żar,
Który zlewa się na nich,
Na ich białe suknie, z wysoka.
Błagają o deszcz by móc
Przejrzeć się w kałużach
I zobaczyć swe zielone włosy
Wypłukane lustrzana wodą,
Wyparzone słońcem,
Potargane płynącym wiatrem i
Upstrzone jak włosy śmiałych
Taitheanek - białym kwiatem,
Który nocą zamienia się w pościel.
Wtuliwszy się w nią
Drzemia spokojnie,
Nie wiedząc, że ktoś u ich stóp
Zaczyna dopiero życie.

Spada coś z góry, świszczce i trzepocze
Porzywa i ulatuje wysoko w przestworza.
Cykl ten ciągle się powtarza,
Zwany cyklem jastrzebia lub życia i
śmierci.



Z ŻYCIA KOŚCIOŁA

OBJAWIENIE PAŃSKIE 6 stycznia

Uroczystość Objawienia Pańskiego nazywamy w języku potocznym świętem Trzech Króli. Tradycja chrześcijańska nadała im imiona: Kacper, Melchior, Baltazar.

Nowonarodzony w stajence betlejemskiej Pan Jezus przywołuje do siebie nie tylko prostych pasterzy – przedstawicieli narodu wybranego, ale także przedstawicieli świata pogańskiego w postaciach trzech mędrców – uczonych ze Wschodu. Przychodzi bowiem do całej rodziny ludzkiej i pragnie zbawienia każdego człowieka.

Mędrcy ze Wschodu przynoszą bogactwa, królewskie dary: złoto, kadzidło i mirrę. Różnie można interpretować symbolikę tych darów. Najczęściej: złoto jako królowi, kadzidło jako Bogu i mirrę (lek na cierpienie) jako człowiekowi.

Różnie również można tłumaczyć ukazanie się cudownej gwiazdy, która po licznych trudach doprowadziła Mędrców do Dzieciątka Jezus.

Bóg na swój sposób wzywa każdego człowieka na spotkanie z sobą. Człowiek jest obowiązany współpracować z łaską Bożą. Święty Augustyn mówi: „Bóg stworzył nas bez nas, ale zbawić nas bez nas nie może, choć jest wszechmocny”. Szanuje bowiem wolną wolę człowieka. Tak jak Mędrcy ze Wschodu natrafiali na przeszkody w dojściu do Zbawcy, podobnie i my musimy przezwyciężać różnego rodzaju trudności w dojściu do Boga. Postawa Mędrców ze Wschodu jest zachętą dla nas wszystkich do mężnego przezwycię-

czenia zła i trudności w drodze do Boga.

Szawel – późniejszy Paweł – Apostoł Narodów pod murami Damaszku, pod wpływem łaski Bożej nawraca się ze złej drogi życia i staje się gorliwym wyznawcą nauki Chrystusa Pana. Oświadcza: „wszystko mogę w tym, który mnie umacnia”.

Augustyn pod wpływem kazań św. Ambrozego w Mediolanie porzuca grzeszne życie i staje się świętym. Z pewnością jego matka św. Monika swoją wytrwałą modlitwą wyprosiła u Boga łaskę nawrócenia.

Św. Franciszek z Asyżu czyta słowa Pisma św.: „...sprzedaj co masz, rozdaj ubogim i pójdź za mną” – staje się wielkim świętym zakonikiem w Kościele Chrystusowym.

Św. Ignacy Lojola czyta „Żywoty Świętych” i zdobywa świętość.

Bóg przemawia do człowieka w przeróżny sposób, nawet poprzez cierpienia i krzyż. W wojsku, w nieznanach okolicznościach ginie młody żołnierz. Rodzony brat przy pogrzebie jego nawraca się – wyrzeka się picia alkoholu.

Naszemu narodowi, naszym praojcom przed przeszło tysiącem lat ukazała się gwiazda wiary w prawdziwego Boga. Wszyscy wezwani jesteśmy do świętości. Czytamy w Piśmie św.: „Wola Bożą jest poświęcenie wasze”, „Bądźcie doskonali, jak i Ojciec wasz niebieski doskonałym jest”.

Bóg prowadzi nas do ojczyzny niebies-

kiej poprzez różne doświadczenia i próby. Mędrcy ze Wschodu inną drogą wrócili do ojczyzny swojej i byli tam apostołami prawdziwego Boga. Inną drogą – to znaczy z innym nastawieniem, w oparciu o wskazania Boże, wracamy ze Mszy św. z kościoła do domu – do swoich zajęć, jako lepsi i świętsi, apostołowie prawdy i miłości. Współpracujemy z łaską Bożą, byśmy w drodze do domu Ojca Niebieskiego nie ustali. Umiejmy Panu Jezusowi składać dar codziennej modlitwy, nasze trudy i prace, a w niedzielę i święto naszym pokłonem i adoracją będzie naszym uczestniczeniem w Eucharystii.

W uroczystość Objawienia Pańskiego wszyscy wierni w całym Kościele zanoszą modły o liczne i dobre powołania misyjne, by jak najrychlej Ewangelia była znana wszystkim ludziom i nastąpiła jedna ojcza i jeden Pasterz.

Również ofiary wiernych składane w tym dniu na tacę są przeznaczone na cele misyjne.

W uroczystość Objawienia Pańskiego kapłan w kościele święci kredę. Tą poświęconą kredą wypisujemy na drzwiach naszych domów pierwsze litery imion Mędrców nowy Rok Pański.

(J.O.)

R + M + B
1993

ILE BĘDZIEMY PŁACILI?

Na sesji Rady Miasta odbytej 30 grudnia ub.r. przyjęto stawki podatku od:

- środków transportowych
- nieruchomości
- psów

Podatek od środków transportowych będziemy płacić w wysokościach przewidzianych w rozporządzeniu Ministra Finansów z dnia 7 grudnia 1992 roku. Stawki przedstawione były w środkach masowego przekazu i prasie.

A oto obowiązujące Kolnian roczne stawki innych podatków:

- od budynków mieszkalnych lub ich części za 1 m² powierzchni – 600 zł
- od budynków lub części związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą inną niż rolnicza i leśna oraz od części budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej za 1 m² – 36.000 zł
- od budynków gospodarczych

za 1 m² – 3.000 zł

- od garaży wolnostojących za 1 m² – 8.500 zł

- innych budynków nie związanych z działalnością gospodarczą za 1 m² – 11.000 zł

- od budowli – 2% wartości

- od 1 m² powierzchni gruntów:

a) związanej z prowadzeniem działalności gospodarczej, z wyjątkiem związanych z budynkami mieszkalnymi – 1.200 zł

b) pozostałych – 30 zł

- od każdego psa – 90.000 zł

(jf)

Głównym punktem obrad Kolejnej Sesji Rady Miasta było przyjęcie budżetu miasta na 1993 r. (piszemy o tym na str. 3).

Rada podjęła też kilka decyzji o przekazaniu w wieczyste użytkowanie działek gruntów z zasobów komunalnych, a także ustaliła kryteria sprzedaży lokali mieszkalnych w budynkach wielorodzinnych.

Rada przyjęła ramowy plan sesji na 1993 r.

A oto główne problemy przewidywane do podjęcia podczas obrad:

LUTY - Przyjęcie sprawozdania z działalności finansowej miasta i udzielenie absolutorium Zarządowi za 1992 r.

MAJ - Przekształcenie własnościowe Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej

- Analiza stanu bezrobocia w mieście i przyjęcie kierunków działania zmierzających do poprawy w tym względzie.

WRZESIEŃ - Ocena działalności Zakładu Wodociągów i Kanalizacji oraz Energetyki Ciepłej.

- Analiza wykonania budżetu miasta za I półrocze 1993 r.

LISTOPAD - Uchwalenie budżetu i planu Rady Miasta na 1994 r.

xxx

Zarząd Oddziału NSZZ „Solidarność” zorganizował spotkanie mieszkańców miasta i gminy Kolno z radnymi obu jednostek samorządowych.

Głównym problemem, który zdominował przeszło czterogodzinną, często nie pozbawioną emocji i inwektyw dyskusję, stały się problemy bezrobocia. Z dniem 1 grudnia br. 732 osoby z miasta utraciły prawo do zasiłku dla bezrobotnych. W wielu przypadkach są to całe rodziny, które faktycznie pozostają bez możliwości podjęcia jakiegokolwiek pracy zarobkowej. Niezbędna tu będzie więc interwencja Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Jego kierowniczka zadeklarowała, że ośrodek przygotowany jest organizacyjnie i finansowo do udzielenia pomocy bezrobotnym.

Poprzez prace interwencyjne i roboty publiczne, którymi w ciągu roku objęto 171 osób, nie da się rozwiązać narastającego problemu, jakim jest w mieście bezrobocie. Nie uznaje Kolna przez Radę Ministrów, za rejon szczególnie zagrożony bezrobociem strukturalnym, sytuację znacznie pogorszyło.

Istniejące w mieście zakłady pracy borykają się z trudnościami polegającymi głównie na braku zbytu wyrobów gotowych i usług. Uniemożliwia to zatrudnienie nowych pracowników, a w kilku przypadkach prowadzi do zmniejszenia zatrudnienia.

W zlikwidowanych zakładach np. „Morena” czy „Kolniana” pomimo ich sprzedaży, nie uruchomiono dotychczas żadnej działalności. Kolniacy oczekują, że tam właśnie niektórzy z nich znajdą zatrudnienie.

Najwięcej pretensji zgłoszono pod adre-



sem Rejonowego Biura Pracy oraz Burmistrza miasta Kolna. I chociaż bytu to wystąpienia o charakterze osobistym, w jakiś sposób rzutują na nastroje w mieście.

Spotkanie nie przyniosło żadnych konkretnych rozstrzygnięć.

xxx

W m-cu grudnia ubr. trzykrotnie zbierał się Zarząd Miasta. Jego obrady zdominowały sprawy budżetowe.

Zarząd podjął decyzję o podwyższeniu cen wody produkowanej przez Zakład Wodociągów i Kanalizacji oraz Energetyki Ciepłej do 2.900 zł za 1 m³. Jest to cena wody dostarczanej do gospodarstw domowych. Pozostali odbiorcy będą płacić od 1 stycznia 1993 roku po 4.900 złotych za jeden metr sześcienny wody.

xxx

Posel Janusz Korwin Mikke z Unii Polityki Realnej odbył spotkanie w Kolneńskim Domu Kultury. Przybyło na nie około 100 osób. Spotkanie zdominowały zagadnienia polityczne, zaś jego uczestnicy spodziewali się większej wiedzy na tematy gospodarcze. Śpieszący się na następne spotkanie do Zambrowa Posel, nie podjął wszystkich wątków z dyskusji i ogólnie można powiedzieć, że zawiódł oczekiwania przybyłych w sobotnie popołudnie wyborców.

Przy okazji pobytu Janusza Korwina Mikke można było usłyszeć wiele pretensji do posłów i senatorów z woj. łomżyńskiego, którzy nie odbywają spotkań z mieszkańcami Kolna. Ich aktywność w tym względzie, łącznie z wykorzystaniem ambony kościelnej, ograniczyła się zasadniczo do kampanii przedwyborczej.

xxx

Ogłoszony przez Zakład Wodociągów i Kanalizacji oraz Energetyki Ciepłej przetarg na budowę komina w ciepłowni miejskiej, wygrało przedsiębiorstwo „INSTAL” z

Lublina.

Za kwotę 780 milionów złotych w miesiącu maju 1993 r., w miejsce wyeksploatowanego komina, wybuduje nowy ze stali. „INSTAL” przedstawił najbardziej korzystną ofertę oraz gwarancję na 15-letnie bezawaryjne użytkowanie urządzenia.

W przetargu uczestniczyło 19 przedsiębiorstw państwowych i prywatnych wykonawców z całej Polski.

xxx

Ostatnio zebrania sprawozdawczo-wyborcze odbyły kolneńskie zarządy Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów oraz Polskiego Związku Niewidomych.

Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów zrzesza członków z miast i gminy Kolno i Stawiski oraz gmin Grabowo, Mały Płock i Turowo. Zajmuje się m.in. sprawami mającymi na celu ulżenie, często ciężkiego, bytu swoich członków. Ma jednak w tym względzie, mniej niż skromne możliwości i oczekuje pomocy od władz samorządowych gmin z rejonu.

Koło terenowe Polskiego Związku Niewidomych skupia 36 członków i jedno dziecko podopieczne przebywające w zakładzie dla Niewidomych w Łaskach k/Warszawy. W planach koła jest objęcie opieką wszystkich niewidomych dzieci z Kolna i sąsiednich gmin.

Szczególnym postulatem niewidomych jest przedłużenie czasu pracy poradni okulistycznej ZOZ. Ograniczenie pracy poradni do minimum (przyjmuje sześciu pacjentów dziennie) jest szczególnie uciążliwe dla ludzi po operacjach oczu, którzy kilkakrotnie muszą docierać do przychodni by uzyskać poradę okulisty. W rozwiązaniu tego problemu niewidomi oczekują pomocy Burmistrza Miasta.

Członkowie związku za naszym pośrednictwem pragną podziękować m.in. Marii Wilińskiej i Zygmuntowi Wieczorkowi z Kolna, wójtowi gminy Grabowo za okazaną pomoc materialną, a władzom Kolna za bezpłatne udostępnienie lokalu dla potrzeb koła.

Jeśli ktoś chciałby wesprzeć ludzi pokrzywdzonych przez los, może dokonać wpłaty na konto:

Bank Gdański SA
III Oddział Białystok
300403 - 8572 - 132
z zaznaczeniem
„wpłata na TK PZN w Kolnie”.

(jf)

Informacyjny Magazyn Miejski „Głos Kolneński”. Wydawca: Urząd Miasta Kolna. Redakcja: Kolno, ul. Konopnickiej 4, tel. 2333.

Redaguje zespół pod kierownictwem Franciszka Jurczeni.

Nakład: 1000 egz. Cena: 2000 zł.

Skład komputerowy: „MIND” B-słok, ul. Niedźwiedzia 56, tel. 434- 531. Druk: „Pogoń” w Białymstoku, ul. Mickiewicza 56.